

Każda robótką zaczyna się od pierwszego oczka

Warsztaty z włóczką to cykliczne spotkania grupy Gang Włóczykija, którą powołały do życia bibliotekarki z Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze. Przy wspólnym stole zasiadają doświadczone dziewiarki oraz osoby, które dopiero zaczynają swoją przygodę z robótkami na drutach.

ANNA GALKOWSKA

NA POCZĄTKU BYŁA KSIĄŻKA

Pomysł stworzenia kółka dziewiarskiego narodził się jesienią 2013 roku po lekturze książki Debbie Macomber *Sklep na Blossom Street*. Bohaterka Macomber zakłada tytułowy sklep z włóczką i organizuje w nim warsztaty dziergania, zapisują się na nie cztery różne kobiety, które powoli uczą się i wzajemnie poznają. Tak powstała jeleniogórska Strefa Kreatywna z czasem przemianowana na Gang Włóczykija. Naszą ideą było stworzenie przestrzeni, w której doświadczone i początkujące dziewiarki będą się od siebie uczyć, wspierać, inspiro-

wać i czerpać radość z przerobionych oczek. Nie jesteśmy jedyne – kluby dziewiarskie to skutek renesansu robótek ręcznych w wielu krajach świata.

Pierwsze spotkanie odbyło się 6 grudnia 2016 w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej i uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób. Sukces! Na kolejne przychodziło po kilkanaście osób w różnym wieku, jednak głównie dorośli.

DZIERGANIE W ALTANIE

Przez kilka lat spotykałyśmy się w bibliotece, jednak z czasem wyszłyśmy w miasto. Pierwszy raz pokazałyśmy się podczas

Światowego Dnia Dziergania w Miejscach Publicznych¹, spędziłyśmy go w nieistniejącej już knajpce, kilka kolejnych – w altanie Parku Norweskiego w Cieplicach – uzdrowskiej dzielnicy Jeleniej Góry. W jeleniogórskich

¹ Pomysłodawczynią tego święta jest Danielle Landes, która w 2005 r. uznała, że entuzjaści robienia na drutach też powinni mieć swój dzień. Tego dnia w wielu miastach organizuje się spotkania i pikniki na wolnym powietrzu, co stanowi doskonałą okazję do poznania nowych ludzi i sprzyja integracji dziewiarskiego środowiska. Termin jest ruchomy i przypada na drugą sobotę czerwca.



Dzierganie w altanie



Wydziergane przez członkinie Gangu alpaki z... alpaki

Zdjęcia z archiwum Jeleniogórskiego Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej – Książnicy Karkonoskiej

kawiarniach „włóczymy” od około dwóch lat, a od ponad roku mamy swoje stałe miejsce w Mikavka Cafe & Gallery w centrum miasta. Przez kilka pierwszych lat spotykaliśmy się raz w miesiącu, od roku – w każdą środę.

Spotkania mają charakter nieformalny, panują na nich demokracja i partnerstwo. Wymieniamy się doświadczeniem, włóczką, nowinkami, wzorami, brązową literaturą ze zbiorów Książnicy i pinezkami na Pinterescie. Przy wspólnym stole powstają chusty, szale, swetry, koszyki, rękawice i maskotki, toczą się rozmowy, nawiązują nowe znajomości. Dodatkowo za pośrednictwem otwartej grupy na Facebooku kontaktujemy się, umawiamy, pytamy i chwalimy gotowymi robótkami.

W DUCHU SLOW LIFE

Gang to nie tylko niezobowiązujące spotkania przy kawie i robótkie. Robienie na drutach pozwala zatrzymać się i skupić na jednej rzeczy, a powtarzanie wzoru jest jak medytacja. Stanowi okazję do wyciszenia, nauki cierpliwości, zgody na popełnianie błędów. Włóczka jest wdzięcznym i recyklingowym tworzywem – jeśli coś nam nie wyszło, zawsze możemy spruć i zacząć od nowa. Stworzenie czegoś własnoręcznie daje ogromną satysfakcję, a podarowanie komuś takiego wyrobu to podarowanie również czasu spędzonego nad przerabianiem oczek.

WŁÓCZKA W MIEŚCIE

Prócz warsztatów i dziergania w plenerze na swoim koncie mamy też dodatkowe działania. Szydełkowałyśmy maskotki w ramach ogólnoswiatowej charytatywnej akcji „Ośmiorniczki dla Wcześniaków”, parokrotnie tworzyłyśmy YarnBombing, czyli coś w rodzaju ulicznego włóczkowego graffiti: ubrałyśmy drzewa w prze-

Ostatnie prace przy golfach, którymi otuliśmy miejskie drzewka



strzeni miejskiej w zrobione przez nas włóczkowe golfy – o czym na swoim blogu wspominał Marek Niedźwiecki²: ozdobiłyśmy Nimfę (cieplicką rzeźbę) we frywolitkową przepaskę, a w styczniu bieżącego roku trzy metalowe sówki z centrum Szklarskiej Poręby dostały od nas kolorowe szaliki. Nasze rękodzieło prezentowałyśmy też na wystawie w Książnicy Karkonoskiej, a w zeszłym roku – w Wieży Rycerskiej w Siedlęcinie podczas Dni Dziedzictwa Europejskiego.

PANTA RHEI

W ciągu 6 lat zmieniała się liczba uczestników, co jest zupełnie naturalne. W ciągu ostatniego roku uformowała się zgrana grupa kilkunastu Gangsterek, w której świetnie odnajdują się również nowo przybywające osoby. Szóstego grudnia 2019 roku w siedzibie

Książnicy świętowałyśmy szóste urodziny, na stole królował włóczkowy tort, a pod stołem – zgodnie z hasłem „dziergam, więc jestem” – powstawały kolejne dzieła.

O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ, PLANUJĄC UTWORZENIE TAKIEJ GRUPY?

Warto uświadomić sobie cel oraz zasoby. Nie trzeba wiedzieć wszystkiego, warto zaprosić do współpracy ludzi, którzy mają większe doświadczenie, i pamiętać, że są oni cennymi członkami grupy. Ważne też, ile czasu i energii można poświęcić na dodatkową działalność. Nie zrażajcie się też, jeśli po latach tłustych przyjdą chude, grupa to żywy organizm. Ludzie będą przychodzić i odchodzić. Ważne, by to, co tworzyć, było szczere.

ANNA GALKOWSKA
Jeleniogórskie Centrum
Informacji i Edukacji
Regionalnej – Książnica
Karkonoska

² Dziennikarz muzyczny, wieloletni prezyder Trzeciego Programu Polskiego Radia.

Nasze rekomendacje:

- Borroughdame M., *Babcia dziergajka*. Łomianki: MB Books, 2018.
- Dickson N. R., *Irlandzki sweter*. Warszawa: Nasza Księgarnia, 2011.
- Dingsøyr C., *Z miłości do wełny*. Warszawa: Filo, 2019.
- Easton T.S., *Chłopaki nie dziergają*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal, 2018. [dostępna również jako audiobook]
- Macomber D., *Sklep na Blossom Street*. Warszawa: Arlekin, 2007.